

OGŁOSZENIA

Ogniska Bożego Pokoju w Łodzi

- W naszej Kaplicy Królowej Pokoju trwa nieustanna adoracja Najświętszego Sakramentu
Możesz do Jezusa przyjść. Trwać w ciszy. W Niego patrzeć. Do Niego mówić. A On ogarnia Cię miłością światłem i pokojem. Oczyszcza serce. Nie skąpi też mądrości. Rатуje... prowadzi
- 25 kwietnia – Dzień Orędzi Królowej Pokoju. Modlimy się O POKÓJ W SERCU, Z BOGIEM I LUDŹMI 17:00 – Różaniec, 18:00 – Msza Święta, Duchowa Adopcja, Przyrzeczenie Trzeźwości, Modlitwa o uzdrowienie duszy i ciała.

W drugim Ognisku Bożego Pokoju koło Suchcic, pow. Ostrołęka

REKOLEKCJE „W SZKOLE MARYI”

2 – 9 lipiec 2016

6 – 15 sierpień 2016

Rozpoczęcie o godz. 12:00. Program całodzienny będzie podany na miejscu. Zapraszamy wszystkich, także rodziny z dziećmi. Dzieci będą miały własny program. Nocleg i wyżywienie na miejscu. Za pobyt uczestnicy składają ofiary. Każdego dnia o godz. 18:00 nabożeństwo o Pokój w sercu z Bogiem i ludźmi, Różaniec, Eucharystia, modlitwa o uzdrowienie duszy i ciała. Serdecznie zapraszamy! **Zgłoszenia: tel. 515 190 604 (p. Zosia)**

o. Eugeniusz Spisłoch Sdb.P.

Informacje o Ognisku, rekolekcjach i wieczernikach na stronie Ogniska www.ogniskobozegopokoju.pl
E-mail: ogniskobozegopokoju@gmail.com
tel. 502 135 757 (Ewa), 509 458 864 (o. Eugeniusz)



PŁOMIEŃ Z OGNISKA BOŻEGO POKOJU

Ognisko w Łodzi, ul. Gdańska 85

Kwiecień 2016 rok

„Drogie dzieci! Dzisiaj przynoszę wam moją miłość. Bóg pozwolił mi, abym was miłowała i z miłości wzywała do nawrócenia. Wy, kochane dzieci, jesteście ubodzy w miłość i jeszcze nie zrozumieliście, że mój Syn Jezus z miłości oddał swoje życie, aby was zbawić i dać wam życie wieczne. Dlatego, módlcie się kochane dzieci, módlcie się, abyście w modlitwie pojęli Bożą miłość. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”. (Orędzie Matki Bożej 25.03.2016)

Rozważanie orędzia

Królowo Pokoju! W tym krótkim orędziu sześciokrotnie wypowiadasz słowo **miłość**. Bo mamy mało miłości. Jesteśmy ubodzy w miłość i jeszcze nie zrozumieliśmy, że Jezus Twój Syn z miłości oddał swoje życie, aby nas zbawić i dać nam życie wieczne. Matko, dziękujemy Ci, że przychodzisz i **przynosisz nam swoją miłość**. Obdarowujesz matczyną miłością. I my pragniemy otwierać nasze życie dla Ciebie i dla Twojej miłości, łącząc się duchowo ze wszystkimi na świecie, aby wspólnie śpiewać tę pieśń: *Przyszliśmy do Ciebie, Matko, z wszystkich krain naszej ziemi, nasze bóle i pragnienia przed oblicze Twe niesiemy. Ref: Spójrz na nas, by pocieszyć, połóż na nas rękę swoją, poleć nas Synowi Twemu, Matko świata i pokoju. Patrzy w Ciebie Kościół cały, jak na gwiazdę ocalenia. Osłoń wszystkich Swym ramieniem, oczyść serca i sumienia.* Dziękujemy za Twoje świadectwo, iż **Bóg pozwolił Ci, abyś nas miłowała i z miłością wzywała do nawrócenia**. Pomóż nam zrozumieć i zanurzyć się w miłości Jezusa.

Jesteśmy ubodzy w miłość, a Ty Jezu z miłości do nas ogołociłeś się ze wszystkiego, stałeś się pośmiewiskiem i skazańcem; oplutym – wyszydzonym – zmalretowanym – ubiczowanym – odrzuconym – wzgardzonym... Ogołociłeś się ze wszystkiego: z mocy, z godności, z piękna, z szacunku, z podziwu, z entuzjazmu tłumów. Nie widać w Tobie Mistrza, Mesjasza ani Syna Bożego... Nie słychać Twego głosu. Wiodą Cię jak owcę na zabicie. Oddałeś swoje życie ludziom. Wydałeś się w ręce ludzi. W serce ludzi. W usta ludzi. W możliwości, zaradność i przewrotność ludzi. W potęgę ówczesnych i współczesnych opinii i poprawności. Jesteś błogosławionym cichym; błogosławionym, który cierpi prześladowania; błogosławionym, który w głębi swego serca płacze; błogosławionym miłosiernym. Jesteś ubogim w duchu, wprowadzającym pokój, czysty sercem, miłosiernym... Oddajesz wszystko. Oddajesz siebie. Oddajesz całe życie. Składasz Ofiarę całopalną. Przyszedłeś, aby rzucić ogień na ziemię. Pragnienie się wypełniło i ogień zapłonął. Wykonało się! Twoje Serce płonie miłością, spala grzech i daje nowe życie. Zmartwychwstanie.

Jeszcze raz czytam i rozważam, co Twoja Matka nam dzisiaj mówi: **mój Syn Jezus z miłości oddał swoje życie, aby was zbawić i dać wam życie wieczne**. Jezu, Synu Maryi i Synu Boga Żywego, oddajesz życie, aby nas wybawić z grzechu, śmierci i wpływów szatana. Chrystusie, oddałeś życie za nasze grzechy. Dokonałeś dzieła zbawienia. Swoich cierpień, męki i śmierci nie przeżywałeś biernie, ale jako heroiczną walkę o nasze zbawienie i życie wieczne. W tę walkę zaangażowałaś pełnię swej Boskiej miłości i tak odniosłaś zwycięstwo nad grzechem. Grzechy zabijają w nas miłość, wrażliwość, współczucie, „oddawanie życia za innych”. Odwodzą nas od Słowa Życia: *Miłujcie się wzajemnie, jak*

Ja was umiłowalem. A Ty Jezu, umiłowałeś nas, aż do oddania życia. Przywołuję też na pamięć inne Twoje słowa: *Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*. Zbawicielu mój, tak właśnie uczyniłeś! A więc i ja muszę żyć kolejnym słowem Życia: *Miłujcie waszych nieprzyjaciół*. Jezu – Miłości zdradzona, pojmana, ubiczowana, cierniem zraniona, opluta, wyszydzona, przeklinana, na śmierć skazana i umierająca na krzyżu – do końca nas, często zawziętych nieprzyjaciół, umiłowałeś i wołałeś za nami do Ojca: *Ojcze, przebacz im bo nie wiedzą co czynią*.

Jezu Chryste, Panie miły, o Baranku tak cierpliwy! Bądź uwielbiony w tej **Miłości**, w Twoim przebitym sercu, w Krwi Przenajświętszej. Twój Krzyż jest drzewem Życia. Jesteśmy ocaleni. Wielbimy Twoje Zmartwychwstanie. Dziękujemy za Komunię Świętą, a w niej za **życie wieczne**.

Panie Jezu, jesteśmy świadomi jak daleko nam do Twojej miłości – bezinteresownej, umierającej dla siebie, wynagradzającej. Jak w życzeniach, które otrzymałem, że kochać to wynagradzać, przyjmować czyjąś nędzę, grzech i błąd na siebie, aby go uwolnić i oddać czystego w ramiona Jezusa; kochać to zabierać wszelkie zło, a darować Dobro. Dlatego **nawracajmy się i módlmy się abyśmy w modlitwie pojęli Bożą miłość** – jak wzywa nas Królowa Pokoju w rozważanym dziś orędziu.

Dawco Życia, Panie Zmartwychwstały, wyprowadzaj nas z grobów letniości, obojętności, rutyny i przyzwyczajień. Dobry Pasterzu obroń nas przed pokusą znużenia. Obyśmy się nigdy nie zmęczyli nawróceniem, miłością i modlitwą. Amen.

o. Eugeniusz Śpiołek Sch.P.